

Idąc z czasów okupacji niemieckiej 214
W kwietniu 1944 roku przyjechały dwa samochody
Jeden stał na drodze od Wodyni, drugi stał na drodze
od Seroczyna. Wysiadło z nich wojsko i okrążyło całe
wieś. Porozstawiali karabiny maszynowe w stronę
lasu. Trochę stało na warcie a reszta
porozchodziła się po zagrodach. Kazali oddać
swinie, owce, konie, i krowy, wszystko do szopy
Owce i swinie kazali na furmankach zawieźć
do szopy. A kto mieszkał pod lasem, to mu
nie wzięli, bo się bali polskiej partyzantki.
Potem krowy zagnali do Siedlec. 10 krowów
wykupili, a reszta poszła do rzeźni.

Jajszczak

Stanisław

Klasa V

Seroczyn

Gmina Wodynie

Powiat Siedlec

Dnia 17 VI 1946 r.